

# Mazur i mazurek

## Wśród polskich tańców narodowych króluje mazurek i blisko z nim spokrewnione: [oberek](#) i [kujawiak](#)

Podstawową komórką mazurka jest takt o układzie dwie [ósemki](#) – [ćwierćnuta](#) – ćwierćnuta. Taki układ rytmiczny wynika wprost z [rytmu](#) mowy, bo też mazurek powstał najpewniej jako przyśpiewka. Teksty śpiewane do rytmów mazurkowych mają zwykle ósmiosylabowy wers złożony z dwóch czterosylabowych segmentów (*Podkóweczki, dajcie ognia, Jeszcze Polska nie zginęła*). Przez połączenie krótszych wartości rytmicznych w jedną dłuższą powstają warianty siedmiosylabowe (refren *Czerwonego jabłuszka: Mazurek, mazureczek, oberek, obereczek*) i sześćsiosylabowe (kolęda *Hej, w dzień narodzenia*, znana także jako pastorałka *Mości gospodarzu*).

Nazwa mazurka pochodzi od regionu Mazowsza (osadnicy z Mazowsza zwani Mazurami osiedlili się w Prusach i tak powstał region Mazury, ale to już inna historia) i jest stosunkowo późna. Z pewnością mazurki były znane na długo przed rokiem 1752, kiedy to nazwa tańca została zapisana przez niemieckiego teoretyka Josepha Riepla. Prawie na pewno lokalnie mazurek miał inną nazwę, ale nikt już jej nie pamięta.

Mazowsze nigdy nie było regionem bogatym, a kultura ludowa rozwijała się w tym trudniejszych warunkach, że panowało tu niewolnictwo – bo pańszczyźniany chłop był własnością swego pana. To zdecydowało o tym, że mazurek rozwijał się z jednej strony jako piosenka taneczna (bo do niej nie były potrzebne żadne instrumenty), a z drugiej jako popisowy utwór na [skrzypce](#) solo z akompaniamentem jedynie bębena. W bogatszych regionach dodawano bas i cymbały, a w wieku XX zaczęto wprowadzać [harmonie](#), ale podstawowym instrumentem pozostawały skrzypce.

Od skrzypka wymagano bardzo wiele: na weselu musiał grać nie swoje ulubione mazurki, ale te, które były popularne w danej wsi. Muzyk zatem słuchał przyśpiewki i natychmiast podejmował jej melodię, po czym na jej kanwie improwizował, dodając ozdobniki i stosując liczne [rubata](#), ale tak, by nie przeszkadzać tańczącym. Taka improwizacja na temat prostej, ósmiotaktowej melodii mogła trwać nawet 40 minut! Ta tradycja zdobienia i odmieniania mazurka niemal zaginęła, ale dzięki licznym entuzjastom chyba uda się ją zachować. Znawcy tematu wymieniają mistrzów ludowych skrzypiec jednym tchem obok samego Chopina: Kazimierz Meto, Józef Kędziński (to on ustanowił „rekord” długości improwizacji), Marian Bujak, Stanisław Głaz...

Mazur z kolei jest tańcem salonowym, który zyskał europejską popularność na początku XIX wieku. Oczywiście, u nas po dworach szlacheckich tańczono go na quasi-ludową modłę, ale za granicą przydano mu kroki francuskiego kadryla, co miało o tyle sens, że oba tańczy się z przytupem. W Europie był to więc balowy taniec korowodowy, co zdumiało biednego [Chopina](#), gdy jego wiedeńscy znajomi chcieli go podnieść na duchu po wybuchu Powstania Listopadowego i urządzili „wieczór polski”, o czym kompozytor donosił rodzinie w liście z 22 grudnia 1830 roku:

„Wczoraj u Bayerów tańczono mazury. Slavik jak baran leżał na ziemi, a jakaś stara niemiecka Contessa, z dużym nosem i dziurawą fizjognomią, trzymając się (jak to dawniej bywało) zgrabnie dwoma paluszkami za sukienkę, z głową sztywnie do tancerza zwróconą tak, że aż kości od szyi, gdzie która mogła, wylazły, dziwne jakieś walcowe pas długimi a chudymi mamrotała nogami”.

Dwa najpopularniejsze mazury w muzyce artystycznej wyszły spod pióra [Stanisława Moniuszki](#): jeden jest w [Strasznym dworze](#), a drugi – w [Halce](#). Melodię *Witaj, majowa jutrzeńko* zacytował zaś Ryszard Wagner w uwerturze *Polonia*. Ale najważniejszymi stylizacjami mazurka są wspaniałe dzieła Fryderyka Chopina; pozostawił ich blisko sześćdziesiąt. Nie są to jednak mazury (poza *Rondem à la Mazur* op. 5) ani mazurki, ani oberki, ani kujawiaki – Chopin doskonale łączył wszystkie odmiany tańca w ramach jednego utworu. Najbliższy mazurowi jest *Mazurek B-dur* op. 7 nr 1, najwięcej z kujawiaka w *Mazurku e-moll* op. 17 nr 2, oberka zaś w *Mazurku D-dur* op. 33 nr 3.

Szczególnie zachwyca w tych opracowaniach fakt, że Chopin tak dobrze oddał ducha ludowego tańca, że aż do lat 90. ubiegłego wieku przyjmowano za pewnik, że cytaty muszą być w tych małych poematach liczne – kompozytor dobrze poznał ludową muzykę w młodości, gdy podczas wakacji w Szafarni chętnie i dużo tańczył. Próba zidentyfikowania ludowych pierwowzorów skończyła się fiaskiem; okazało się, że wszystkie melodie pochodzą z inwencji kompozytora!

Po Chopinie mazurki pisali Juliusz Zarębski i Maurycy Moszkowski, ale dopiero [Karol Szymanowski](#) dał mazurka godnego

tradycji Chopina. Świetne mazurki na gitarę komponował Alexander Tansman dla Andresa Segovii. Kilka zaledwie, ale bardzo udanych, napisał pod koniec XIX wieku Francisco Tárrega, kompozytor hiszpański rodem z Barcelony. Mazurek poprzez Francję zawędrował daleko, bo aż do Ameryki Łacińskiej, gdzie wszedł do powszechnego obiegu. Mazurki, które pisywał Heitor Villa-Lobos, odnoszą się do tradycji rodzimej, nie zaś naszej, polskiej; warto o tym pamiętać, gdy się ich słucha.

Skandynawskie tańce zwane w Szwecji *polska*, w Norwegii *pols*, a w Danii *polsk*, zawędrowały tam na przełomie XVI i XVII wieku, lecz nie pochodzą bynajmniej od proto-poloneza, ale od ówczesnego mazurka. Zasymilowały się zupełnie: tańczone na dworach, podpatrzone przez ludowych muzyków, weszły na trwałe do kultury narodów Północy.

dr Krzysztof Komarnicki

Zobacz, jak się tańczy [mazura](#).

Materiał z portalu [www.tance.edu.pl](http://www.tance.edu.pl) udostępniony dzięki uprzejmości Instytutu Muzyki i Tańca.